

UZASADNIENIE

Powódka Z. R. w pozwie wniesionym przeciwko J. R. domagała się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli o treści: „J. R. s. R. i Z., PESEL (...), NIP (...), zamieszkały w R., gmina B., oświadcza, że przenosi własność nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w R., Gmina B., oznaczonej w rejestrze gruntów jako działka numer (...), o powierzchni 2,77 ha, jednostka ewidencyjna (...) (...) B., obręb (...) -R., wpisanej do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Augustowie, na rzecz swojej matki Z. R. nieodpłatnie”, przy czym oświadczenie to zastępować miało treść aktu notarialnego.

Nadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż umową darowizny - aktem notarialnym Repertorium A Nr (...), sporządzonym w Kancelarii Notarialnej Notariusz L. F. w A., przeniosła na rzecz syna J. R. własność gospodarstwa rolnego o pow. 8,64 ha, w skład którego wchodzi również działka rolna zabudowana, oznaczona w rejestrze gruntów numerem (...).

W domu posadowionym na tej działce powódka ma ustanowioną na jej rzecz i na rzecz jej męża służebność osobistą prawa zamieszkania w jednym pokoju, z używalnością kuchni i innych pomieszczeń, budynków gospodarczych i prawa użytkowania 5.000 m² gruntu na tej działce. Pozwany rozwiódł się z żoną, zmienia partnerki życiowe, zbył ponad 4 ha gruntów i jest w tracie zbywania następnych części gospodarstwa. Nadto, w ocenie powódki, źle odnosi się do niej i jej męża, pozostając pod wpływem partnerek życiowych.

Jednocześnie powódka podkreśliła, iż w miejscu zamieszkania stron wielokrotnie interweniowali funkcjonariusze Policji. Natomiast ojciec pozwanego, mąż powódki, jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, wymagającą opieki.

Powódka podniosła, iż działając przez pełnomocnika, złożyła pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny nieruchomości rolnej oznaczonej jako działka (...), o pow. 2,77 ha, zabudowanej domem i budynkami gospodarczymi, z powodu rażącej niewdzięczności.

W odpowiedzi na pozew, J. R. wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na przedawnienie roszczenia zgodnie z art. 899 § 3 k.c., tj. po upływie roku od dnia, w którym uprawniona do odwołania dowiedziała się o niewdzięczności obdarowanego.

Natomiast z ostrożności procesowej, na wypadek nie podzielenia przez Sąd stanowiska pozwanego, wniósł on o oddalenie powództwa w całości, jako całkowicie nieuprawnionego w świetle przepisu art. 898 k.c. wobec niewykazania w pozwie zasadności roszczenia.

Nadto pozwany domagał się zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany argumentował, iż od czasu zawarcia z powódką przedmiotowej umowy darowizny, prowadzi on gospodarstwo rolne i wypełnia swoje obowiązki względem swoich rodziców, którzy mimo, że nie byli już właścicielami, w dalszym ciągu ingerowali w sposób prowadzenia gospodarstwa. Na tym tle pomiędzy stronami dochodziło do kłótni rodzinnych.

W dniu 23 lutego 2016 roku pozwany zbył część nieruchomości wchodzącej w skład przedmiotowego gospodarstwa rolnego, a mianowicie działki o nr (...), co stanowiło przyczynę nasilenia się sporu stron. Natomiast J. R. uzyskane w wyniku powyższej sprzedaży środki finansowe, w dniu 28 lipca 2016 roku darował swojemu synowi, celem zakupu przez niego mieszkania.

Do dalszego zaognienia konfliktu stron doszło w konsekwencji rozwiązania związku małżeńskiego pozwanego i A. R. (1), na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 01 października 2020 roku, przez rozwód bez orzekania o winie. W marcu 2021 roku pozwany przedstawił rodzicom nową partnerkę, co wywołało u powódki negatywną reakcję wyrażającą się w konfliktach życia codziennego polegających na krzykach, używaniu słów wulgarnych pod adresem pozwanego i jego partnerki. Powódka nie akceptuje faktu rozwiązania związku małżeńskiego pozwanego, pozostawania przez niego w związku nie pobłogosławionym przez księdza, jak również sposobu prowadzenia gospodarstwa domowego i inwentarza rolnego.

W dniu 01 czerwca 2022 roku pozwany ponownie sprzedał część nieruchomości wchodzącej w skład darowanego mu przez powódkę gospodarstwa rolnego, a w konsekwencji tego doznał ze strony matki agresywnego zachowania.

Powódka nadto wezwała wówczas do miejsca zamieszkania stron funkcjonariuszy Policji wskazując, wbrew stanowi faktycznemu, iż doznaje ze strony syna przemocy fizycznej. Ostatecznie rodzinę stron objęto procedurą (...), zaś w listopadzie 2022 roku pozwany wyprowadził się z domu wspólnie zajmowanego z rodzicami i zamieszkał w lokalu mieszkalnym jego partnerki, położonym w E.. Tym niemniej, J. R. wskazał, iż odwiedza rodziców i nadal opiekuje się nimi, mimo, że oni teź pomocy z jego strony odmawiają, twierdząc, iż sami sobie poradzą.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 06 grudnia 2004 roku powódka i pozwany zawarli przed notariuszem umowę darowizny, Repertorium A Nr (...), na mocy której Z. R. darowała swojemu synowi J. R. gospodarstwo rolne obejmujące zabudowaną nieruchomość położoną w obrębie R., o powierzchni 8,64 ha, w działkach oznaczonych numerami (...), stanowiącą grunty orne, nieużytki, rowy, pastwiska trwałe, łąki trwałe, grunty orne zabudowane i lasy, zaś J. R. przyjął tą darowiznę, wskazując, iż z żoną umów majątkowych małżeńskich nie zawierał.

Nadto na mocy powyższej umowy, R. i Z. małżonkowie R. darowali synowi J. R. pojazd i maszyny rolnicze, a w szczególności ciągnik rolniczy U. C-360, numer rejestracyjny (...), numer silnika (...), numer podwozia (...), rok produkcji 1980 o wartości 30.000 zł, zaś J. R. oświadczył, że darowiznę tą przyjmuje.

Jednocześnie pozwany ustanowił na nabytej nieruchomości – na działce nr (...) – nieodpłatną dożywotnią służebność osobistą w domu mieszkalnym, polegającą na prawie zamieszkiwania w jednym pokoju od strony wschodniej, z używalnością kuchni, łazienki, piwnicy, strychu, spiżarni, z dostępem do budynków gospodarczych oraz dożywotnie użytkowanie nieruchomości ograniczone do 5.000 m² w działce nr (...) – na rzecz Z. i R. małż. R..

Strony zawarły opisaną wyżej umowę darowizny w trybie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U. Nr 114, poz. 1191) wobec zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez Z. i R. małżonków R. (dowód: wypis z rejestru gruntów k. 19, mapa k. 20, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia wypisu z aktu notarialnego k. 21-24, k. 85-91, wydruk z treści księgi wieczystej KW Nr (...) k. 25-30).

Zarówno przed jak i bezpośrednio po dokonaniu powyższej darowizny stosunki pomiędzy stronami postępowania układały się prawidłowo. Pozwany stale zamieszkiwał w domu posadowionym na darowanym mu gospodarstwie rolnym wraz z rodzicami, nad którymi sprawował opiekę, dotrzymywał im towarzystwa oraz pomagał w czynnościach życia codziennego, takich jak robienie zakupów, utrzymywanie porządku, zapewnianie leków, dowożenie na wizyty lekarskie, a jednocześnie pracował zawodowo w firmie produkującej łódki w A..

Z. R. nigdy nie mówiła o zamiarze odwołania darowizny, ani nie zgłaszała żadnych pretensji odnośnie opieki ze strony pozwanego, a jedynie podejmowała próby uzyskania wpływu na sposób gospodarowania przez J. R. otrzymanymi w darowiznie nieruchomościami.

Opisane wyżej relacje rodzinne stron uległy pogorszeniu, gdy pozwany J. R. zawarł w dniu 23 lutego 2016 roku z W. S. umowę sprzedaży, Repertorium A Nr (...), na mocy której sprzedał własność niezabudowanej nieruchomości położonej w gminie B., miejscowości R., obręb (...) R., o obszarze 3,4500 ha, składającej się z działek oznaczonych numerami (...), stanowiącej lasy (0,14 ha), łąki trwale (1,56 ha) i grunty orne (1,75 ha) – za cenę 110.000,00 zł, a więc część gospodarstwa rolnego darowanego mu przez powódkę.

Podczas zawierania powyższego aktu notarialnego pozwanemu przyświecał cel udzielenia jego synowi wsparcia finansowego przy zakupie przez niego lokalu mieszkalnego. W konsekwencji, powód i W. S. uzgodnili w opisanej wyżej umowie, iż całą kwotę z tytułu umówionej ceny sprzedaży kupujący zapłaci wierzycielowi J. R. przelewem na jego rachunek bankowy do dnia 24 lutego 2016 roku.

Natomiast w dniu 28 lipca 2016 roku pozwany zawarł z synem D. R. umowę darowizny kwoty 100.000,00 zł na zakup mieszkania.

Zawarcie przez pozwanego wskazanych umów stanowiło zarzewie konfliktu pomiędzy nim i powódką. Od tego czasu powódka kontrolowała sposób prowadzenia przez pozwanego działalności rolniczej na otrzymanej nieruchomości, zaś gdy nie spełniał jej oczekiwań, krytykowała go i narzucała mu własną wizję prawidłowego wykonywania pracy na roli, wymuszając jednocześnie na nim akceptację takiej wizji i wdrożenie jej w życie.

Napięte relacje stron zaognił następnie fakt zainicjowania przez pozwanego postępowania przeciwko jego ówczesnej żonie - A. R. (2) w sprawie o rozwód, które ostatecznie zakończyło się wydaniem przez Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny wyroku z dnia 01 października 2020 roku, sygn. akt:

I.C 623/20, rozwiązującego małżeństwo J. R. i A. R. (2) bez orzekania o winie. Orzeczenie to stało się prawomocne w dniu 09 października 2020 roku.

Powódka nie była w stanie zaakceptować decyzji pozwanego dotyczących jego życia prywatnego, gdyż były one całkowicie sprzeczne z przyjętym przez nią światopoglądem i wyznawaną przez nią religią. Z. R. sprzeciwiała się rozwiązaniu małżeństwa syna przez rozwód, a eskalacja konfliktu stron toczącego się na tym tle nastąpiła, gdy J. R. związał się z inną kobietą, posiadającą dzieci z poprzedniego związku. Nadto powódka krytykowała sposób prowadzenia przez nową partnerkę syna ich gospodarstwa domowego oraz jej metody wychowawcze.

Wówczas pomiędzy stronami dochodziło do awantur domowych i gwałtownych kłótni, w czasie których używali wobec siebie słów obraźliwych oraz wulgarnych, zdarzało się, że stosowali wobec siebie przemoc fizyczną poprzez uderzanie, popychanie i plucie, jak również przemoc psychiczną poprzez ośmieszanie, poniżanie, krytykowanie i wypowiadanie groźb, a nadto niszczyli sobie nawzajem rzeczy osobiste, między innymi telefon komórkowy, meble, obrazy.

Tego typu zachowań ze stron powódki doznawała także obecna partnerka pozwanego – A. K., która z czasem czynnie zaangażowała się w konflikt jej konkubenta i jego matki, wdając się w kłótnie z powódką, podczas których obrażały się i używały wobec siebie słów wulgarnych.

Strony przy tym postępowały wobec siebie w sposób złośliwy i dokuczliwy, gdy między innymi pozwany uniemożliwiał matce wywieszenia wypranej odzieży, a już wywieszoną zabrudzał na nowo, zaś powódka ograniczała synowi dostęp do ciepłej wody lub utrudniała mu przechowywanie i przygotowywanie pokarmu dla hodowanych przez niego kur.

Z. R. uważała, iż pozwany zwrócił się przeciwko niej pod wpływem nowej partnerki, upatrując źródła wszelkich negatywnych zachowań J. R. w jego obawie przed zakończeniem przez A. K. ich związku konkubenckiego.

Powódka przy tym wielokrotnie zwracała się do najbliższych sąsiadów z prośbą o ich obecność podczas kłótni z synem i jego partnerką, wskazując, iż się ich obawia.

W miejscu zamieszkania stron interweniowali również funkcjonariusze Policji, zarówno na skutek zgłoszeń powódki, jak i pozwanego. Powódka zarzucała pozwanemu ograniczanie jej dostępu do działek wchodzących w

skład przedmiotowego gospodarstwa rolnego, budynków gospodarczych oraz niektórych pomieszczeń w domu mieszkalnym na tym gospodarstwie posadowionych, jak też wszczynanie awantur domowych będąc w stanie nietrzeźwości.

Opisana wyżej sytuacja skłoniła pozwanego do podjęcia decyzji o opuszczeniu dotychczasowego miejsca zamieszkania celem złagodzenia napięć i negatywnych emocji pomiędzy nim i matką. W konsekwencji, w listopadzie 2022 roku J. R. podjął decyzję o wyprowadzeniu się z domu dotychczas wspólnie zajmowanego z rodzicami i zamieszkał wraz z obecną partnerką w jej mieszkaniu położonym w E..

Wyprowadzenie się z otrzymanego gospodarstwa nie przyniosło jednak spodziewanego przez pozwanego pozytywnego rezultatu.

W dniach, gdy pozwany przyjeżdżał do domu stanowiącego jego własność, a zajmowanego przez jego rodziców, między innymi by wykonać konieczne prace gospodarskie, takie jak karmienie zwierząt hodowlanych, jak też by przywieźć rodzicom zakupy, w tym spożywcze, spotykał się z agresją ze strony matki, która wywoływała w nim złość i doprowadzała do agresywnego zachowania.

Aktywnym uczestnikiem konfliktu stron stał się również syn pozwanego, a wnuk powódki, który wcześniej dość często odwiedzał dziadków i lubił spędzać u nich swój wolny czas. Z. R. skarżyła mu się na zachowanie pozwanego, grożąc jednocześnie, że będzie podejmowała działania na szkodę swojego syna, również majątkową. Od tej pory ich relacje uległy ochłodzeniu (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia wypisu z aktu notarialnego k. 92-101, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia umowy darowizny k. 102, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia odpisu wyroku k. 103-104, wydruk wiadomości k. 115, wiadomość e-mail k. 169, pismo Komendy Powiatowej Policji w A. k. 172-173, wyjaśnienia informacyjne powódki na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 142-143v., wyjaśnienia informacyjne pozwanego na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 142v.-143, zeznania świadka T. K. na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 144-145, zeznania świadka R. S. na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 145-145v., zeznania świadka A. W. (1) na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 145v.-146, zeznania świadka A. W. (2) na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 146v.-147, zeznania świadka R. R. (3) na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 147-148, zeznania świadka M. S. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 219v.-220, zeznania świadka A. D. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 220, zeznania świadka A. R. (2) na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 220-220v., zeznania świadka D. R. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 220v.-221, zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 221-222, zeznania świadka K. R. na rozprawie w dniu 27 listopada 2023 roku k. 244v.-245v., wyjaśnienia pozwanego na rozprawie w dniu 27 listopada 2023 roku k. 245v., zeznania powódki na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 308v.-309, zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 309).

Dodatkowym tłem silnego konfliktu stron stała się zawarta przez J. R. z małżonkami P. umowa sprzedaży z dnia 01 czerwca

2022 roku, Repertorium A Nr (...), na mocy której sprzedał kolejną część otrzymanego w darowiznie od powódki gospodarstwa rolnego, a mianowicie niezabudowaną nieruchomość rolną położoną w miejscowości R., obręb (...) R., gminie B., stanowiącą działki oznaczone numerami (...), o łącznej pow. 2,1330 ha, za cenę 100.000,00 zł, mimo że pozwany część środków finansowych w drodze powyższej umowy uzyskanych przeznaczył na wsparcie finansowe jego córki w wyprawieniu przez nią przyjęcia weselnego.

Powódka poczytuje takie działania pozwanego, jako realizację przez niego zamiaru wyprzedania całej otrzymanej w dniu 06 grudnia 2004 roku nieruchomości i pozbawienia jej oraz jej męża miejsca zamieszkania, nie zważając na deklaracje J. R., iż ma zamiar opiekować się rodzicami do ich śmierci (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia wypisu z aktu notarialnego k. 105-114, wyjaśnienia informacyjne powódki na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 142-143v., wyjaśnienia informacyjne pozwanego na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 142v.-143, zeznania świadka R. S. na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 145-145v.).

Mimo stale utrzymujących się negatywnych relacji z rodzicami, pozwany nieprzerwanie pracował na otrzymanym gospodarstwie rolnym, przy czym część wydzierżawił, ponosił samodzielnie koszty jego utrzymania, zapewniał opał, jak również podejmował starania sprawowania właściwej opieki nad Z. i R. R. (3), mimo, iż przyjęcia tejże pomocy powódka i jej mąż odmawiali pozwanemu. Plany pozwanego przeprowadzenia remontu darowanego mu domu, poprawiającego warunki bytowe także powódki i jej męża, a przede wszystkim przystosowującego wszystkie pomieszczenia do potrzeb osób niepełnosprawnych, również spotkały się ze sprzeciwem ze strony Z. i R. małż. R..

Obecnie żywność, środki czystości i higieny osobistej, produkty medyczne oraz leki powódka i jej mąż zapewniają sobie samodzielnie, sami również jeżdżą na wizyty lekarskie, czy do kościoła. Doraźną pomoc w sprawach codziennych otrzymują od sąsiadów.

Od dnia 04 maja 2023 roku Gminny Ośrodek Pomocy (...) w B. prowadzi procedurę (...) w związku z zachowaniem J. R. wobec jego rodziców – Z. i R. małż. R..

Natomiast w dniu 22 maja 2023 roku rodzina stron została objęta przez Gminny Ośrodek Pomocy (...) w B. procedurą (...), przy czym jako osoby, co do których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą w rodzinie wskazano pozwanego J. R. i jego konkubinę A. K., natomiast jako osoby, wobec których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie wskazano powódkę Z. R. i jej męża R. R. (3).

Nadto Prokuratura Rejonowa w Augustowie prowadziła, z zawiadomienia Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w B., postępowanie o sygn. akt: (...) przeciwko J. R. i A. K., podejrzanym wówczas o znęcanie się nad R. i Z. małż. R., tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k., przy czym zarzut ten ogłoszono podejrzanym w dniu 07 sierpnia 2023 roku. Ostatecznie wskazane dochodzenie zostało umorzone, na mocy postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Augustowie z dnia 24 listopada 2023 roku, sygn. akt: (...), wobec braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia – art. 322 § 1 k.p.k.. Postanowienie to w dalszej kolejności zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Augustowie II Wydział Karny z dnia 29 lutego 2024 roku, sygn. akt: II Kp 272/23.

W dniu 10 listopada 2023 roku zaś wobec pozwanego J. R. i jego konkubiny A. K. wydano policyjny zakaz kontaktowania się i zbliżania się na odległość 50 metrów do Z. R. i R. R. (3). Opisane zakazy uzasadniono podejmowaniem przez pozwanego i jego partnerkę wobec powódki i R. R. (3) zachowań polegających na poniżaniu, krytykowaniu, wyzywaniu, używaniu słów wulgarnych, wszczynaniu awantur domowych, poniżaniu, ciągłym niepokojeniu oraz popychaniu i uderzaniu.

Omówione nakazy obowiązywały przy tym do dnia 25 listopada 2023 roku (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia formularza Niebieskiej Karty – A k. 116-122, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia wyjaśnienia k. 123-125, wydruk z historii rachunku bankowego k. 126-131, kserokopia faktury VAT k. 132-135, pismo k. 170, k. 199, k. 289, wiadomość e-mail k. 200, kserokopia wniosku k. 205-206, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia potwierdzenia odbioru k. 207-208, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia potwierdzenia nadania k. 209, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia zakazu zbliżania się i zakazu kontaktowania się k. 235-242, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia odpisu postanowienia wraz z uzasadnieniem k. 249-251, k. 305-307, postanowienie k. 29 akt sprawy Sądu Rejonowego w Augustowie II Wydział Karny sygn. akt: II Kp 272/23, uzasadnienie k. 30-30v. akt sprawy Sądu Rejonowego w Augustowie II Wydział Karny sygn. akt: II Kp 272/23, wyjaśnienia informacyjne pozwanego na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 142v.-143, zeznania świadka M. S. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 219v.-220, zeznania świadka D. R. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 220v.-221, zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 221-222, zeznania świadka J. Z. na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku k. 221v.-222, zeznania świadka K. R. na rozprawie w dniu 27 listopada 2023 roku k. 244v.-245v., zeznania powódki na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 308v.-309, zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 309).

Powódka, działając przez fachowego pełnomocnika, pismem z dnia 22 maja 2023 roku, nadanym w polskiej placówce pocztowej w dniu 26 maja 2023 roku i odebrany przez J. R. w dniu 02 czerwca 2023 roku, oświadczyła pozwanemu,

iż odwołuje darowiznę nieruchomości rolnej o pow. 2,77 ha, położonej w R., zabudowanej domem i zabudowaniami gospodarczymi, stanowiącej działkę oznaczoną w rejestrze gruntów numerem (...), darowaną aktem notarialnym Repertorium A Nr (...), sporządzonym w Kancelarii Notarialnej Notariusz L. F. w dniu 06 grudnia 2004 roku – z powodu jego rażącej niewdzięczności wobec niej i jej męża.

W konsekwencji powyższego, powódka wezwała pozwanego do dobrowolnego sporządzenia umowy przeniesienia własności wskazanej nieruchomości na nią – w terminie 1 miesiąca od otrzymania niniejszego oświadczenia. Nadto powódka wskazała pozwanemu, iż w przypadku braku dobrowolnego przeniesienia przez niego własności wskazanej nieruchomości na nią, będzie dochodziła swych praw na drodze postępowania sądowego (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia oświadczenia k. 17, potwierdzenie odbioru k. 18-18v.).

Ojciec pozwanego i mąż powódki - R. R. (3) ma 74 lata, jest osobą schorowaną, cierpi na Przewłęką Obturacyjną Chorobę Płuc (POChP) z ciężkimi zaburzeniami wentylacji typu obturacyjnego, niewydolność serca, nadciśnienie tętnicze i uogólnioną chorobę zwyrodnieniową stawów. Wymaga on stałej opieki i pomocy ze strony osób trzecich w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych, gdyż jest trwale niezdolny do samodzielnej egzystencji (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia opinii k. 15-16v., zeznania powódki na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 308v.-309).

Powódka Z. R. ma 74 lata, głównym źródłem jej utrzymania jest otrzymywane świadczenie emerytalne w wysokości 1.420 zł miesięcznie. Powódka jest osobą schorowaną, cierpi na nadciśnienie tętnicze, reumatoidalne zapalenie stawów i zwyrodnienie wielostawowe. W związku z powyższym pozostaje pod stałą opieką lekarską (dowód: oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 9-13, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia zaświadczenia o stanie zdrowia k. 14-14v., wyjaśnienia informacyjne powódki na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 roku k. 142-143v., zeznania powódki na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 308v.-309).

Pozwany J. R. ma 51 lat, z zawodu rolnik, obecnie pracuje na stanowisku szkodnik. Mieszka w lokalu mieszkalnym jego partnerki, położonym w E.. Jest osobą zdrową, nieobarczoną chorobami przewlekłymi (dowód: zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku k. 309).

Sąd zważył, co następuje:

a) w zakresie oceny materiału dowodowego:

Zgromadzone w sprawie niniejszej i przywołane w ustaleniu części uzasadnienia dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Żadna ze stron nie podważała ich bowiem. Stąd też za wiążące uznał Sąd w stosunku do nich domniemania płynące z art. 244 § 1 k.p.c. i z art. 245 k.p.c..

Dodatkowo, jak chodzi o postanowienie Sądu Rejonowego w Augustowie

II Wydział Karny z dnia 29 lutego 2024 roku wydane w sprawie J. R., sygn. akt: II Kp 272/23, wskazać należy, że jego treścią Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie nie był związany, jednakże w całości podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez tamtejszy Sąd w toku postępowania prowadzonego na skutek zażalenia powódki Z. R. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Augustowie z dnia 24 listopada 2023 roku, sygn. akt: (...), a tym samym podzieliła również ustalenia oraz ocenę materiału dowodowego dokonane przez Prokuratora w toku wskazanego dochodzenia.

Nie odmówił też Sąd wiary zeznaniom powódki i pozwanego w zakresie okoliczności zaistnienia pomiędzy nimi od 2016 roku, a co najmniej od 2020 roku konfliktu, pogorszenia się ich relacji rodzinnych i ograniczenia wszelkich kontaktów, gdyż przedstawione przez nich relacje w tych kwestiach potwierdzały się wzajemnie.

W powyższym zakresie, za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadków T. K., R. S., A. W. (1), A. W. (2), R. R. (3), M. S., A. D., A. R. (2), D. R., A. K., J. Z. i K. R.. Wskazani świadkowie przedstawili Sądowi takie informacje, jakie posiadają w związku z okolicznością udzielania powódce pomocy w wykonywaniu czynności życia codziennego, między innymi

zaopatrywania jej w produkty żywnościowe, higieniczne, leki i opał, w związku z ich pracą zawodową i zajmowanymi stanowiskami, czy też stanowiące ich spostrzeżenia poczynione podczas sytuacji, w których uczestniczyli wraz ze stronami postępowania, lub dowiedzieli się o nich od Z. R. i J. R..

Zeznania te, zdaniem Sądu, były szczerze, a jednocześnie pochodziły, poza R. R. (3), D. R. i A. K., od osób niezainteresowanych bezpośrednio wynikiem sprawy i znajdowały potwierdzenie także w zeznaniach złożonych przez strony postępowania.

Jednakże Sąd nie dał wiary zeznaniom powyższych świadków w zakresie, w jakim wskazywały one, że konflikt pomiędzy stronami wynikł wyłącznie z zachowania się pozwanego wobec rodziców i podejmowanych przez niego decyzji życiowych oraz że to jedynie J. R. odnosi się w sposób niewłaściwy do Z. R. i taktuje ją w sposób naganny i niedopuszczalny w relacjach pomiędzy członkami najbliższej rodziny, przy jednoczesnym właściwym traktowaniu go przez powódkę i okazywaniu mu przez matkę szacunku.

W ocenie Sądu, składając zeznania o powyższej treści świadkowie T. K., R. S., A. W. (1), A. W. (2), R. R. (3), M. S. i K. R. starali się przedstawić powódkę, jako matkę pozwanego w możliwie najkorzystniejszym świetle, z uwagi na łączące ich pozytywne i silne relacje rodzinne oraz sąsiedzkie, natomiast pozwanego jako osobę inicjującą konflikty pomiędzy stronami postępowania i doprowadzającą swoim zachowaniem do jego eskalacji. Sąd podszedł z ostrożnością do ich relacji, gdyż nacechowane były dużą emocjonalnością, w części stanowiły informacje przekazane im przez Z. R., a całościowa analiza pozostałych dowodów zebranych w sprawie, oparta jednocześnie o logikę i doświadczenie życiowe, pozostawała w sprzeczności z ich twierdzeniami.

W kontekście powyższego, Sąd wskazuje na treść zeznań złożonych przez A. R. (2), która mimo, iż jest byłą żoną pozwanego, wobec której J. R. wniósł pozew o rozwód, podała, iż w czasie trwania jej związku małżeńskiego z pozwanym, Z. R. często wpływała na decyzje syna dotyczące sposobu prowadzenia przez niego przedmiotowego gospodarstwa rolnego, jak również iż często konflikty pomiędzy J. R. i powódką inicjowane były przez Z. R. i wynikały z jej zamiaru kontrolowania życia pozwanego.

Natomiast wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii Sąd oddalił uznając go za zbędny z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i prowadzący jedynie do zwłoki w toczącym się postępowaniu.

b) w zakresie oceny prawnej żądania pozwu:

W tak ustalonym stanie faktycznym powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

W myśl art. 900 k.c. zaś odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Cytowane przepisy określają więc pozytywne przesłanki skutecznego prawnie odwołania darowizny. Natomiast przesłanki o charakterze negatywnym zawarte są w art. 899 k.c., m.in. zgodnie z § 3 tego przepisu, darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Na wstępie podnieść należy, że samo odwołanie darowizny wykonanej nie realizuje jeszcze skutku rzeczowego, a rażąca niewdzięczność sama w sobie jest przesłanką dla wywołania jedynie skutków obligacyjnych. Dla osiągnięcia bowiem skutku rzeczowego darczyńca, który korzysta z uprawnień, o których w cytowanym art. 898 § 1 k.c. mowa, powinien dopiero wystąpić z powództwem o zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie własności rzeczy z powrotem na darczyńcę (jak to uczyniła powódka w rozpoznawanej sprawie), a prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje wówczas to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). W celu więc stwierdzenia, czy ww. roszczenie powódki jest

uzasadnione, należało szczegółowo zbadać czy oświadczenie powódki odwołujące darowiznę było prawnie skuteczne, tj. czy zostało złożone osobom obdarowanym w odpowiedniej formie, w odpowiednim terminie oraz czy miało realne i uzasadnione oparcie w okolicznościach faktycznych tej konkretnej sprawy.

Podkreślenia wymaga, że uprawnienie darczyńcy ma charakter prawno-kształtujący, a oświadczenie o odwołaniu stosownie do treści art. 900 k.c. powinno być złożone na piśmie ad probationem. W orzecznictwie sądowym podnosi się, że pozew "o odwołanie darowizny" wskazujący przedmiot darowizny i przyczynę odwołania dostatecznie określa wolę darczyńcy odwrócenia skutków umowy darowizny (por. wyrok SN z 11 października 2002 r., sygn. akt I CKN 1036/00, Legalis nr 56015).

Mając to na uwadze, przyjąć należy, iż powódka przesyłając pozwanemu w dniu 26 maja 2023 roku pisemne oświadczenie o odwołaniu przedmiotowej darowizny z dnia 22 maja 2023 roku, a następnie wywodząc niniejszy pozew o odwołanie darowizny i nakazanie pozwanemu, aby przeniósł na nią na powrót własność gospodarstwa rolnego obejmującego zabudowaną nieruchomość położoną w obrębie R., o powierzchni 8,64 ha, w działkach oznaczonych numerami (...), stanowiącą grunty orne, nieużytki, rowy, pastwiska trwałe, łąki trwałe, grunty orne zabudowane i lasy, który został skutecznie doręczony pozwanemu, dochowała wymogu formalnego określonego w cytowanym art. 900 k.c..

Z uwagi zaś na zgłoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia przedmiotowego roszczenia podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż uprawnienie darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego może być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu - na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa.

Wnosząc przeciwko J. R. pozew o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, powódka w jego uzasadnieniu podała, że odwołuje darowiznę dokonaną na rzecz pozwanego w dniu 06 grudnia 2004 roku z uwagi na dopuszczenie się przez jej syna rażącej niewdzięczności wobec niej, polegającej między innymi na sprzedaży części otrzymanych gruntów, a nadto rozwiedzeniu się z żoną i zmianach partnerek życiowych. Jednocześnie Z. R. wskazała również na niewłaściwe traktowanie jej i jej męża przez pozwanego, co wielokrotnie wymuszało interwencję funkcjonariuszy Policji w ówczesnym miejscu zamieszkania stron. Gdyby przyjąć, że wyżej wymienione zachowanie pozwanego wobec powódki miało zacząć się już kilka lat temu i już się zakończyło, to należałoby już tylko na tej podstawie uznać nieskuteczność odwołania darowizny, a w konsekwencji oddalić roszczenie powódki jako bezzasadne. Jednakże dokłada analiza treści uzasadnienia wywiedzionego przez Z. R. pozwu, w ocenie Sądu, wykazuje, że powódka powołuje się na okoliczności mające miejsce w przeciągu roku przed doręczeniem powództwa, innymi słowy, że rażąca niewdzięczność wciąż trwa.

Tym samym, na gruncie niniejszej sprawy nie dochodzi do upływu terminu wyznaczonego przez regulację art. 899 § 3 k.c..

W przypadku gdy podstawą rażącej niewdzięczności są pewne zaniechania to termin jednego roku rozpoczyna swój bieg od momentu, kiedy te zaniechania ustały.

Z treści pozwu i przebiegu postępowania wynika, że według twierdzeń powódki, te zaniechania wciąż istnieją. Zatem w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do stwierdzenia iż upłynął termin jednego roku i wskutek tego roszczenie wygasło.

Przechodząc zatem do zbadania merytorycznych aspektów przedmiotowego roszczenia, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż powódka i pozwany w dniu

06 grudnia 2004 roku zawarli umowę darowizny w trybie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U. Nr 114, poz. 1191) wobec zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez Z. i R. małżonków R..

Tym niemniej jest to umowa darowizny, do której mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 888 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku.

Nieodpłatne świadczenie darczyńcy będące jednostronnym aktem jego dobrej woli wytwarza po stronie obdarowanego obowiązek wdzięczności w wymiarze etycznym. Obowiązek ten nie ma charakteru prawnego, w tym sensie, że źródło swe czerpie w całości z zasad współżycia społecznego. W świetle art. 56 k.c. obowiązek ten stanowi jednakże element powstałego stosunku prawnego, podlegający prawnej sankcji w razie jego naruszenia w stopniu znacznym. Przyjmując obowiązek wdzięczności obdarowanego za punkt wyjścia, ustawodawca konstruuje możliwość odwołania darowizny już dokonanej.

Jak już wskazywano wyżej, zgodnie z art. 898 § 1 k.c., darowiznę taką darczyńca może odwołać, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Jest to wyjątek od zasady trwałości stosunków majątkowych powstałych na podstawie umowy darowizny, a co za tym idzie może znaleźć zastosowanie jedynie w szczególnych okolicznościach. Podkreślenia wymaga sposób zredagowania powołanego przepisu, w którym jednoznacznie wskazano, że podstawą odwołania darowizny jest zachowanie rażąco niewdzięczne. Nie wystarcza zatem, aby obdarowany okazał się niewdzięcznikiem w powszechnym tego słowa znaczeniu; jego niewdzięczność musi mieć charakter wyjątkowy – musi być „rażąca”.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „rażąca niewdzięczność” z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe stanowiące o konfliktach pomiędzy stronami umowy darowizny; posłużył się formułą ogólną, pozostawiając sądowi ocenę, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych.

Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie sądów i nauce prawa, niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym, aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęciem „rażącej niewdzięczności” kwalifikują się przede wszystkim popełnione przez obdarowanego przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a także przeciwko majątkowi darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjazne kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy jak też w stosunku do osoby jemu bliskiej. W każdym jednak przypadku, niezależnie od tego czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r. w sprawie I CKN 919/98, wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., w sprawie IV CKN 115/01, Legalis nr 62102; wyrok SN z dnia 5 października 2000 r., w sprawie II CKN 280/00, Legalis nr 277338). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują natomiast czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale nie wykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005 r., I ACA 60/05, Legalis nr 78252).

Jak podniesiono rażąca niewdzięczność ma miejsce w przypadkach rozmyślnego działania mającego charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów. Nie wystarczy, że sam darczyńca, bądź osoby trzecie uznają zachowanie obdarowanego za niewdzięczne wobec sprzeczności z jakimś wzorcem etycznym. Także niewdzięcznie postępujący obdarowany musi zdawać sobie sprawę, że zachowuje się w sposób, który wywoła negatywne skutki w świadomości darczyńcy i innych osób. Co więcej, musi chcieć aby taki był efekt jego postępowania, bądź przynajmniej godzić się, że on nastąpi. Przy zaistniałych między stronami nieporozumieniach, nie bez znaczenia dla oceny i kwalifikacji zachowania się obdarowanego są więc także motywy jego postępowania.

Oczywiście, w pierwszym rzędzie darczyńca odwołujący darowiznę winien wykazać, że miało w ogóle miejsce niewłaściwe postępowanie obdarowanego, które następnie poddane zostaje ocenie w kontekście ewentualnego rażąco niewdzięcznego charakteru takiego zachowania. Dla rozstrzygnięcia sporu konieczne zatem było rozważenie, czy wskazywane przez powódkę Z. R. postępowanie pozwanego J. R. nosiło znamiona rażącej niewdzięczności i uzasadniało odwołanie darowizny.

W ocenie Sądu, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala ocenić postępowania pozwanego jako niewłaściwego, a tym bardziej noszącego znamiona rażącej niewdzięczności.

W tym miejscu należy podkreślić, iż strony zgodnie przystąpiły do zawarcia umowy darowizny z dnia 06 grudnia 2004 roku, Repertorium A Nr (...), na mocy której Z. R. darowała swojemu synowi J. R. gospodarstwo rolne obejmujące zabudowaną nieruchomość położoną w obrębie R., o powierzchni 8,64 ha, w działkach oznaczonych numerami (...), stanowiącą grunty orne, nieużytki, rowy, pastwiska trwałe, łąki trwałe, grunty orne zabudowane i lasy, zaś J. R. przyjął tą darowiznę, wskazując, iż z żoną umów majątkowych małżeńskich nie zawierał. Wówczas pozwany także dobrowolnie ustanowił na rzecz powódki i jej męża R. R. (3) na nabytej nieruchomości – na działce nr (...) – nieodpłatną dożywotnią służebność osobistą w domu mieszkalnym, polegającą na prawie zamieszkiwania w jednym pokoju od strony wschodniej, z używalnością kuchni, łazienki, piwnicy, strychu, spiżarni, z dostępem do budynków gospodarczych oraz dożywotnie użytkowanie nieruchomości ograniczone do 5.000 m² w działce nr (...).

Sporną natomiast pomiędzy stronami pozostawała okoliczność przyczyn zaistnienia pomiędzy nimi konfliktu, który doprowadził do znacznego ograniczenia przez nich wzajemnych kontaktów, a w dalszej konsekwencji do zaprzestania przez J. R. sprawowania codziennej, stałej opieki nad jego rodzicami i udzielania im pomocy w codziennych czynnościach zaspokajających ich podstawowe potrzeby życiowe.

W tym zakresie powódka Z. R. utrzymywała, iż pozwany J. R. przestał interesować się losem rodziców w wyniku nadmiernego spożywania alkoholu, lecz przede wszystkim pod wpływem nowej partnerki – A. K., która zakazuje mu utrzymywania kontaktów z rodzicami i udzielania im pomocy, a on stosuje się do tych zakazów, celem utrzymania trwałości tego związku. W konsekwencji, w ocenie powódki, pozwany nie chce udzielać jej i jej mężowi jakiegokolwiek pomocy, a nadto ogranicza im dostęp do wszystkich budynków posadowionych na darowanej przez nich nieruchomości oraz znacznej części działek wchodzących w jej skład.

Pozwany natomiast przyznał, iż główną osią konfliktu jego z powódką jest jego związek konkubencki z A. K., jednakże przyczyną napiętych relacji pomiędzy nim i powódką jest sposób postępowania Z. R. wobec niego objawiający się nieszanowaniem przez matkę jego prywatności, chęcią ciągłego sprawowania nad nim kontroli oraz chęcią posiadania wpływu na działania podejmowane przez niego, zarówno w życiu prywatnym, jak też dotyczące kwestii sposobu prowadzenia otrzymanego gospodarstwa rolnego. Pośrednio pozwany zarzucał powódce nadto uniemożliwienie mu sprawowania opieki nad nią i R. R. (3) poprzez celowe odmawianie przyjęcia od niego zakupionych żywności, leków i innych przedmiotów potrzebnych do codziennego życia, bezpodstawne wykazywanie się złośliwością i krytycyzmem wobec jego nowej partnerki oraz wszczynanie awantur domowych i angażowanie w ich przebieg również sąsiadów oraz pozostałych członków rodziny stron, naruszając tym samym jego wizerunek i dobre imię w najbliższym środowisku.

W wyniku analizy materiału dowodowego zgromadzonego w toku przedmiotowego postępowania, Sąd doszedł do przekonania, iż niewątpliwie występujące na gruncie niniejszej sprawy negatywne zachowania J. R. wobec powódki i jego ojca R. R. (3), mające miejsce od 2016 roku, a szczególnie nasilające się od 2020 roku, zapoczątkowane zostały faktycznie postawą powódki Z. R. wobec pozwanego, a w szczególności jej reakcją na decyzję J. R. o rozwiązaniu przez rozwód jego związku małżeńskiego i następnie związania się z A. K..

Od momentu darowania pozwanemu spornej nieruchomości w 2004 roku, powódka, ani jej mąż, nie mieli zastrzeżeń do sposobu prowadzenia przez niego gospodarstwa rolnego i podejmowanych w związku z tą nieruchomością decyzji.

Oczywiście wspólne zamieszkiwanie J. R. z rodzicami doprowadzało sporadycznie do konfliktowych sytuacji pomiędzy nimi, jednak stanowiły one naturalny skutek różnicy zapatrywań co do sposobu wykonywania pracy na gospodarstwie rolnym, mieściły się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego i nie prowadziły do eskalacji negatywnych uczuć pomiędzy pozwanym i jego rodzicami. Powódka jednak nie zgłaszała wobec syna żadnych poważniejszych zastrzeżeń dotyczących sposobu sprawowania przez niego nad nią opieki, prosperowania darowanego mu gospodarstwa rolnego, czy sposobu wykonywania na nim prac rolnych.

Pierwsza sprzedaż części posiadanych gruntów przez J. R. także nie wywołała pomiędzy stronami znacznego konfliktu, gdyż środki finansowe z tej sprzedaży pozwany przeznaczył na wsparcie finansowe jego syna, a wnuczka powódki, poprzez zakup na jego rzecz mieszkania. Powódka zaakceptowała omawianą decyzję pozwanego i ostatecznie nie sprzeciwiła jej się kategorycznie.

W konsekwencji, zdaniem Sądu, powyższe wskazuje, iż ewidentnie do zaostrzenia się konfliktu pomiędzy pozwanym a powódką doszło, gdy doprowadził on do rozwiązania jego związku małżeńskiego, a po niedługim czasie przedstawił rodzicom nową partnerkę.

Mimo, iż A. K. niemal od samego początku trwania jej związku konkubenckiego z pozwanym wykonywała wszelkie prace konieczne do odpowiedniego funkcjonowania gospodarstwa rolnego pozwanego oraz jego gospodarstwa domowego, a jednocześnie pomagała mu w opiece nad jego rodzicami, czy też towarzyszyła im podczas wizyt lekarskich i pobytów w szpitalu, powódka i R. R. (3) negatywnie wypowiadali się o obecnej partnerce syna, wskazując, iż związała się z ich synem wyłącznie w celu uzyskania jego majątku. Z. R. obawia się, że pozwany sprzeda całość otrzymanego gospodarstwa rolnego, pozbawiając ją i swego ojca tym samym dotychczasowego, stałego miejsca zamieszkania.

Jednocześnie powódka nie przedłożyła Sądowi jakiegokolwiek dowodu, choćby uprawdopodobniającego powyższe jej obawy, czy podnoszone przez nią okoliczności celowego ograniczenia jej przez J. R. dostępu do pomieszczeń i działki, w których ustanowioną ma służebność osobistą i dożywotnie użytkowanie, nadużywania przez syna alkoholu, stosowania przez pozwanego wobec niej i R. R. (3) przemocy fizycznej i psychicznej, w tym w stanie nietrzeźwości, czy też braku po jego stronie chęci opieki nad rodzicami i „wyrzeczenia” się ich przez niego.

Tym niemniej opisane wyżej przypuszczenia i założenia powódki spowodowały, iż zarówno J. R., jak też A. K. doznali szeregu nieprzyjemności ze strony powódki, R. R. (3), jak też sąsiadów zaangażowanych przez Z. R. w przedmiotowy konflikt. Pozwany i jego partnerka wielokrotnie byli przez wskazane osoby wyzвани, poniżani, krytykowani i wyśmiewani, zdarzało się, iż doznawali z ich strony przemocy fizycznej, nadto niszczone ich mienie, utrudniano możliwość wjechania na teren nieruchomości J. R. i zarządzania nią lub wykonywania na niej prac rolnych, jak również uniemożliwiano spokojne zamieszkiwanie w domu znajdującym się na tej nieruchomości. Takie sytuacje prowokowały pozwanego do gwałtownego i agresywnego zachowywania się wobec swoich rodziców i powodowało ciągle wywoływanie i zaognianie istniejącego pomiędzy nimi konfliktu. Ani powódka, ani jej mąż, nie dążyli do naprawienia więzi łączących ich z J. R., gdyż wymagało to od nich akceptacji drogi życiowej wybranej przez syna oraz jego obecnej partnerki, co w ich ocenie pozostawało w sprzeczności z ich wiarą i światopoglądem. W konsekwencji, zachowanie powódki i R. R. (3) doprowadzało do stałego, znacznego pogarszania się ich relacji z synem. Z. R. i jej mąż nie byli biernymi ofiarami przemocy ze strony syna, lecz aktywnymi uczestnikami konfliktowych sytuacji pomiędzy nimi, a często inicjatorami tychże sytuacji.

W tym miejscu należy podkreślić, iż prowadzone w rodzinie stron procedury (...) nie wykazały faktycznego stosowania przez J. R. przemocy fizycznej i psychicznej wobec jego rodziców, zaś dochodzenie prowadzone przeciwko pozwanemu, jako podejrzanemu o popełnienie czynu zabronionego z art. 207 § 1 k.k., zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Augustowie z dnia 24 listopada 2023 roku, sygn. akt: (...), wobec braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia – art. 322 § 1 k.p.k.. Postanowienie to następnie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Augustowie II Wydział Karny z dnia 29 lutego 2024 roku, sygn. akt: II Kp 272/23.

Pozwany nie podejmuje nadto jakichkolwiek działań, wskazujących na posiadanie przez niego zamiaru wyzbycia się całości nieruchomości otrzymanej w ramach umowy dożywocia z dnia 06 grudnia 2004 roku, Repertorium A Nr (...). Każda ze sprzedaży części posiadanych gruntów dokonana przez J. R. podyktowana była chęcią udzielenia jego dzieciom finansowego wsparcia w ich starcie w dorosłe życie. Natomiast na pozostałej części jego nieruchomości stale wykonuje on wszelkie konieczne prace, hoduje kury, zarządza nią i korzysta z dobrodziejstwa jej posiadania. Samodzielnie ponosi również koszty jej utrzymania, w tym reguluje opłaty związane z utrzymaniem domu zajmowanego

przez powódkę i jego ojca, opłaca podatki oraz ubezpiecza budynki i mienie ruchome wchodzące w skład jego gospodarstwa.

J. R. stale podejmuje także próby sprawowania opieki nad powódką i R. R. (3), mimo, iż od dłuższego czasu kategorycznie odmawiają mu przyjęcia tejże opieki i jakiegokolwiek innej pomocy z jego strony.

Trudno zatem uznać, by zaprzestanie przez pozwanego udzielania rodzicom codziennej pomocy, czy też stałej pracy w darowanym mu gospodarstwie rolnym stanowiło przejaw jego złej woli.

Prowokacje Z. R. kierowane nie tylko wobec pozwanego i jego partnerki, ale również ich dzieci z poprzednich związków, doprowadzały głównie do konfrontacji, które kończyły się wzajemnymi wyzwiskami. Powódka i jej mąż niejednokrotnie nadto bezpodstawnie wzywali do ówczesnego miejsca zamieszkania stron funkcjonariuszy Policji zgłaszając rzekome niewłaściwe zachowanie pozwanego wobec nich.

Opisana wyżej postawa powódki wobec pozwanego ostatecznie doprowadziła do podjęcia przez J. R. decyzji o wyprowadzeniu się z domu stanowiącego jego własność, zajmowanego przez jego rodziców i zamieszkania z A. K., przy czym ponownie nie jest ona podyktowana działaniem na szkodę Z. R. i R. R. (3), a wręcz ich dobrem, gdyż zachowanie matki wywołało w nim przekonanie, iż jedynie jego nieobecność na spornej nieruchomości zapewni jej swobodne zamieszkiwanie na niej i spokój emocjonalny, a w perspektywie czasu ma nadzieje również na wyciszenie istniejącego pomiędzy nimi silnego konfliktu.

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu, nie sposób przyjąć, iż pozwany nie wywiązał się z obowiązku nałożonego na niego umową dożywocia z dnia 06 grudnia 2004 roku, Repertorium A Nr (...), dotyczącego zapewnienia jego rodzicom możliwości zamieszkiwania w jego domu w jednym pokoju od strony wschodniej, z używalnością kuchni, łazienki, piwnicy, strychu, spiżarni, z dostępem do budynków gospodarczych, czy też użytkowania jego nieruchomości w zakresie działki o nr (...) ograniczonego do 5.000 m². Na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd nie znajduje również podstaw do przyjęcia, że pozwany umyślnie i celowo pozbawił rodziców dostępu do żywności, lekarstw, czy koniecznej opieki medycznej. Nigdy również nie wyraził wobec rodziców braku chęci niesienia im pomocy w ich sprawach życia codziennego i sprawowania nad nimi opieki do ich śmierci, wręcz przeciwnie chciał podjąć działania umożliwiające mu sprawowanie takiej opieki nad rodzicami również w przyszłości, gdy ich sprawność fizyczna ulegać będzie znacznym ograniczeniom.

Natomiast pojedyncze, negatywne zachowania się pozwanego wobec powódki, będące wynikiem codziennych konfliktowych sytuacji pomiędzy nimi, głównie prowokowanymi przez Z. R., która podejmowała działania prowadzące do eskalacji negatywnych relacji pomiędzy nią i jej synem, nie mogą zostać uznane za rażącą niewdzięczność J. R. wobec matki.

Sąd ma na uwadze, że umowa darowizny, w prawidłowo funkcjonującej rodzinie rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, świadczenia pomocy oraz opieki i zdaniem Sądu taki właśnie skutek wywołała po stronie pozwanego umowa darowizny z dnia 06 grudnia 2004 roku, Repertorium A Nr (...), co nie oznacza jednak, iż J. R. w konsekwencji powyższego jest również zobowiązany do uwzględnienia zdania rodziców odnośnie sposobu prowadzenia przez niego otrzymanego gospodarstwa rolnego, zarządzania nim, czy też w zakresie jego życia prywatnego i poddawania się ich wizjom i nakazom we wskazanych zakresach.

Przeprowadzona przez Sąd analiza stosunków rodzinnych stron i ich zachowań względem siebie nie daje podstawy do uznania, że pozwany dopuścił się wobec powódki rażącej niewdzięczności, o której mowa w art. 899 k.c., a w związku z tym nie było podstawy prawnej uzasadniającej zwrotne przeniesienie przez J. R. własności nieruchomości stanowiących przedmiot niniejszej darowizny.

Jak wyżej wskazano, powódka, zgodnie z regulacją art. 6 k.c., winna wykazać, że pozwany dopuścił się względem niej umyślnie czynów wysoce nagannych, ukierunkowanych na pokrzywdzenie jej oraz że działania takie miały miejsce w ciągu roku poprzedzającego doręczenie pozwanemu oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Z. R. nie podołała powyższemu obowiązkowi i nie wykazała rażącej niewdzięczności pozwanego wobec niej, bowiem nie dowiodła by J. R. nadmiernie spożywał alkohol i pod jego wpływem stosował przemoc wobec swoich rodziców lub trwonił otrzymany majątek, by znęcał się nad powódką i jej mężem, by zaniedbywał swoje obowiązki opiekuńcze względem nich, czy też by pod wpływem obecnej partnerki podejmował jakiegokolwiek działania na szkodę Z. R. i R. R. (3). Zawarte przez niego dwie umowy sprzedaży części otrzymanej nieruchomości również nie były wymierzone przeciwko powódce i jej mężowi.

Natomiast fakt, iż w rodzinie stron prowadzono procedurę (...), iż rodzice pozwanego, jak i sam pozwany, żądali interwencji funkcjonariuszy Policji w miejscu ich wspólnego zamieszkania, czy też iż J. R. zwracał się do rodziców w nieodpowiedni sposób, używając słów wulgarnych nie świadczy o takiej niewdzięczności, gdyż wszystkie opisane wyżej działania były prowokowane przez powódkę i jej męża, lub wynikały ze złośliwego wzajemnego dokuczania sobie przez strony nawzajem.

Żadna z konfliktowych sytuacji pomiędzy powódką i pozwanym nie została pierwotnie celowo wywołana przez J. R.. Niemal za każdym razem natomiast wynikały one z bezpodstawnego przekonania Z. R., iż jej syn winien uzgadniać z nią każdą decyzję dotyczącą spornej nieruchomości i uzyskiwać jej ostateczną akceptację, mimo że jest wyłącznym właścicielem tejże nieruchomości, gdyż jego samodzielne działania w tej kwestii doprowadzą do pozbawienia jej i R. R. (3) miejsca zamieszkania, ponieważ nie ma on zamiaru sprawować nad nimi opieki, a jedynie chce utrzymać związek z A. K. i doprowadzić do własnego i partnerki wzbogacenia.

Powódka wymienionymi działaniami de facto ograniczała wolność syna, naruszała jego prywatność oraz narzucała mu obowiązek określonego zachowania, nie licząc się z jego opinią czy odczuciami. Opisany wyżej sposób traktowania pozwanego przez powódkę, zdaniem Sądu, uzasadniał wysoce ujemne odczucia J. R. względem takiego postępowania matki i nie traktowania go jako pozytywnego, wynikającego z troski i dbałości rodzicielskiej.

Wszystkie zarzuty wysuwane przez powódkę wobec pozwanego celem wykazania jego rażącej niewdzięczności wobec niej przedstawiane były przez pryzmat własnej subiektywnej oceny sytuacji Z. R., natomiast nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach rozpoznawanej sprawy. Jednocześnie niewłaściwe zachowania pozwanego względem rodziców w dużej mierze stanowiły jedynie jego reakcję obronną przed negatywną postawą Z. R. wobec niego.

Zdaniem Sądu, konflikt niewątpliwie istniejący pomiędzy stronami postępowania, winien być rozważany w płaszczyźnie konfliktu życia codziennego, wynikającego także z różnic międzypokoleniowych. Pozwany nie działał ani uporczywie, ani z zamiarem nieprzyjaznym wobec jego rodziców, czy też ze złej woli.

J. R. nie dopuścił się również wobec powódki i jej męża rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko ich życiu, zdrowiu albo wolności. Konflikt stron zatem nie mógł zostać inaczej oceniony, niż jak powyżej. Z pewnością nie stanowi on konsekwencji nagannego i sprzecznego z zasadami współżycia społecznego stosunku pozwanego do rodziców, gdyż zdarzenia mu towarzyszące wywołane zostały zachowaniem powódki. Z jednej strony, w ocenie Sądu, pozwany w czasie kłótni z rodzicami powinien uwzględnić, iż są oni osobami w podeszłym wieku, z określonym charakterem, schorowanymi, posiadającymi swoje wieloletnie przyzwyczajenia. Z drugiej jednak strony jego reakcje znajdowały usprawiedliwienie w próbach wskazania rodzicom na to, że jest osobą dorosłą, z której zdaniem i uczuciami winni się liczyć. Tym samym, Sąd przyjął, iż jeżeli pozwany sprawił rodzicom przykrość, to była ona wynikiem odczuwanych przez niego wobec nich pretensji i żalu, a nie złośliwości, czy mściwości, gdyż nie miał ku temu powodów. Obecne postępowanie pozwanego, stale podejmującego dialog z rodzicami i próby złagodzenia ich napiętych relacji, nie sposób połączyć z ciężkimi uchybieniami, czy nieprzyjawnymi zachowaniami naruszającymi zasady współżycia społecznego.

Z powyższych względów, wywiezione przez Z. R. powództwo podlegało oddaleniu (pkt I. wyroku).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. (pkt II. wyroku), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka proces przegrała w całości, zatem winna ponieść koszty z nim związane, w tym zwrócić pozwanemu poniesione przez niego w niniejszej sprawie koszty procesu, na które złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika pozwanego, którego wysokość ustalono zgodnie z § 2

pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

sędzia Aneta Ineza Sztukowska